

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania T. S.A. w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Warszawie
z udziałem M. F.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym i podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 marca 2024 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 14 września 2022 r., sygn. akt III AUa 2084/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 21 września 2021 r., XIII U 898/19 zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie (organ rentowy) z 19 lutego 2019 r. w ten sposób, że stwierdził, iż M. F. (ubezpieczony) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie 3 lipca 2010 r., od 11 sierpnia 2010 r. do 20 sierpnia 2010 r., 22 listopada 2010 r., 9 lipca 2011 r., 28 listopada 2011 r., 13 grudnia 2011 r., 30 marca 2012 r., 14 lipca 2012 r., 8 września 2012 r., 22 marca 2013 r., 26 marca 2013 r., 12 kwietnia 2013 r., 13 listopada 2013 r.,

16 grudnia 2013 r., 7 czerwca 2014 r., 16 października 2014 r. jako pracownik u płatnika składek T. S.A. z siedzibą w W. (odwołująca się).

Sąd Okręgowy ustalił, że M. F. (jako wykonawca) zawierał z odwołującą się spółką (jako zamawiającą) następujące umowy o dzieło: 2 lipca 2010 r., która obowiązywała do 3 lipca 2010 r. (na tej podstawie ubezpieczony, jako operator kamery, zobowiązał się do wykonania dzieła przy programie „[...]”); 23 lipca 2010 r. które obowiązywały od 17 sierpnia 2010 r. do 20 sierpnia 2010 r. (ubezpieczony, jako asystent realizatora audycji, zobowiązał się wykonać dzieło do audycji pt. „[...]1”); 10 sierpnia 2010 r. która obowiązywała do 18 sierpnia 2010 r. (ubezpieczony, jako operator kamery, zobowiązał się wykonać dzieło do audycji pt. „[...]2”); 29 czerwca 2011 r., która obowiązywała do 9 lipca 2011 r. (ubezpieczony, jako operator kamery, zobowiązał się do wykonania dzieła do programu „[...]3”); 21 listopada 2011 r., która obowiązywała do 28 listopada 2011 r. (ubezpieczony, jako operator kamery, zobowiązał się do wykonania dzieła do audycji pt. „[...]4”); 5 grudnia 2011 r., która obowiązywała do 13 grudnia 2011 r. (ubezpieczony, jako operator kamery, zobowiązał się do wykonania dzieła do audycji pt. „[...]4”); 26 marca 2012 r., która obowiązywała do 3 kwietnia 2012 r. (ubezpieczony, jako operator kamery, zobowiązał się wykonać dzieło do audycji pt. „[...]6”); 6 lipca 2012 r., która obowiązywała do 14 lipca 2012 r. (ubezpieczony, jako operator kamery, zobowiązał się do wykonania dzieła do audycji pt. „[...]”); 22 sierpnia 2012 r., która obowiązywała do 8 września 2012 r. (ubezpieczony zobowiązał się do wykonania dzieła polegające na asystowaniu przy realizacji audycji pt. „[...]1”); 27 sierpnia 2012 r., która obowiązywała do 8 września 2012 r. (ubezpieczony zobowiązał się do wykonania dzieła polegającego na realizacji zdjęć do audycji pt. „[...]7”); obowiązującą do 26 marca 2013 r. (nieczytelna data zawarcia umowy), (ubezpieczony zobowiązał się wykonać dzieło polegające na realizacji zdjęć do audycji pt. „[...]8”); 22 marca 2013 r., która obowiązywała do 29 marca 2013 r. (ubezpieczony, jako operator obrazu, zobowiązał się do wykonania dzieła do audycji pt. „[...]”); 8 kwietnia 2013 r. która obowiązywała do 12 kwietnia 2013 r. (ubezpieczony zobowiązał się wykonać dzieło polegające na realizacji zdjęć kamerą do audycji pt. „[...]9”); 8 listopada 2013 r. która obowiązywała do 13 listopada 2013 r. (ubezpieczony, jako operator kamery, zobowiązał się wykonać

dzieło do audycji pt. „[...]10”; 12 listopada 2013 r. która obowiązywała od 15 do 16 listopada 2013 r. (ubezpieczony, jako operator obrazu, zobowiązał się do wykonania dzieła, wykonując prace przy realizacji koncertu telewizyjnego pt. „[...]11”); 27 maja 2014 r. która obowiązywała do 8 czerwca 2014 r. (ubezpieczony zobowiązał się wykonać dzieło polegające na realizacji zdjęć kamerą do audycji pt. „[...]12”); 14 października 2010 r., która obowiązywała do 16 października 2014 r. (ubezpieczony, jako operator kamery, zobowiązał się wykonać dzieło wykonując pracę przy programie „[...]12”).

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że w każdej grupie zawodowej odwołująca się spółka zatrudnia pracowników etatowych oraz współpracowników (tzw. wolnych strzelców). Współpracowników zatrudnia się głównie w przypadku braków kadrowych i natłoku realizacji w danym momencie. Ponadto w sytuacji, gdy pracownik etatowy zachoruje, odwołująca się spółka kieruje określone zadanie do współpracownika.

M. F., jako fachowiec w konkretnych typach kamer był rozchwytywany na rynku przez wszystkie telewizje i również współpracował z odwołującą się spółką. Miał możliwość odmówienia współpracy z odwołującą się spółką. Pracował przy dużych formacjach rozrywkowych np. koncertach. Specjalizował się w pracy na takim urządzeniu, jak kran kamerowy i był jednym z lepszych fachowców w tym zakresie. Ubezpieczony zawsze negocjował stawki wynagrodzenia. Pracował dla odwołującej się spółki w ramach działalności gospodarczej, świadczył też usługi dla innych stacji (najczęściej pracował z P.). Podpisywano z ubezpieczonym umowy na realizację poszczególnych audycji. Miał również podpisaną umowę ramową w ramach, której świadczył usługi realizacji różnych produkcji. Dodatkowo zatrudniał innych operatorów, których rozliczał w ramach własnej działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy wskazał, że istotą sporu była kwestia ustalenia, czy umowy łączące ubezpieczonego z odwołującą spółką, należało potraktować, jako umowy o pracę, czy umowy o dzieło. W rezultacie kwestią sporną była podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe. Sąd Okręgowy zaznaczył, że w okolicznościach niniejszej sprawy kluczowym było rozstrzygnięcie, jaki charakter miały umowy zawarte przez ubezpieczonego i płatnika składek, które strony określiły umowami o dzieło.

Zdaniem Sądu Okręgowego, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynikało, żeby ubezpieczony wykonywał czynności na rzecz płatnika w rygorach charakterystycznych dla stosunku pracy. Ubezpieczony wykonywał pracę dla odwołującej się spółki, w ramach własnej działalności gospodarczej, będąc tzw. współpracownikiem. W ocenie Sądu Okręgowego, strony łączyły jedynie umowy o dzieło. Ubezpieczony na tej podstawie wykonywał pracę twórczą. Samodzielnie decydował o sposobie wykonania tej pracy. Decydował o tym, kiedy i w jakim miejscu będzie ją wykonywać. Ponadto pracę tę wykonywał na własną odpowiedzialność. Ubezpieczony miał prawo do odmowy przystąpienia do danego zadania wyznaczonego przez odwołującą się spółkę, co w przypadku pracownika etatowego, jest zasadniczo niedopuszczalne.

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności sprawy wykazały, że ubezpieczonego łączyły z odwołującą się spółką jedynie umowy o dzieło, nie zaś umowa o pracę.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 14 września 2022 r., III AUa 2084/21 oddalił apelację organu rentowego od powyższego wyroku Sądu Okręgowego. Sąd Apelacyjny stwierdził, że w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy, nie można było uznać, że ubezpieczony podlegał poleceniom kierownictwa produkcji (producenta) co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy. Sąd Okręgowy nie przesłuchał ubezpieczonego na okoliczność charakteru współpracy z płatnikiem składek z uwagi na nieznane miejsce pobytu (wobec tego Sąd Okręgowy ustanowił dla ubezpieczonego kuratora procesowego dla nieznanego z miejsca pobytu), tym niemniej ustalenia w tym zakresie mogły zostać poczynione w oparciu o treść przesłuchanych w sprawie świadków. Z relacji świadków wynikało, że w ramach struktury zatrudnienia funkcjonującej w odwołującej się spółce wyróżnia się zarówno pracowników etatowych, jak i współpracowników, zatrudnianych przeważnie na podstawie umów o dzieło. W drugim z omawianych przypadków współpracownik sam podejmował decyzję o tym czy wykona daną audycję, mógł negocjować wysokość wynagrodzenia i mógł odmówić podjęcia pracy przy danej produkcji. Współpracownicy nie mieli z góry uzgodnionego grafiku ani norm czasu pracy, lecz byli rozliczani z wykonanego zadania. Nie musieli również usprawiedliwiać

nieobecności, mogli odmówić wykonywania prac poza W.. Do grupy współpracowników, tzw. „wolnych strzelców”, zaliczano m.in. operatorów kamer, a więc fachowców pracujących w takim charakterze, jak ubezpieczony. W praktyce operatorzy kamer odpowiadali przed realizatorem wizji, który jednak sprawował nadzór wyłącznie nad realizacją samego dzieła i kreatywnością obrazów tworzonych przez operatora kamery, który jednak samodzielnie realizował rejestrację obrazu z kamery i miał w tym zakresie swobodę. Zdaniem Sądu Apelacyjnego operatorzy kamer - w tym ubezpieczony - w spornych okresach wykonywali pracę twórczą oraz samodzielnie decydowali o sposobie wykonania tej pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego o braku podporządkowania w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. świadczył również fakt występowania przerw między okresem „zatrudnienia” ubezpieczonego na podstawie umów o dzieło. Umowy te były zawierane w związku ze zleceniem wykonania dzieł do poszczególnych audycji. Wprawdzie czas na wykonanie poszczególnych dzieł pokrywał się, z drugiej jednak strony zdarzało się, że między kolejnymi zawieranymi przez ubezpieczonego umowami o dzieło występowały przerwy, w których nie wykonywał pracy na rzecz odwołującej się.

Sąd Apelacyjny za istotny element uznał sposób ustalania wysokości wynagrodzenia, które nie było ubezpieczonemu wypłacane za korzystanie ze zwolnień lekarskich i urlopów, a jego wysokość uzależniona była od wykonania dzieła, jego akceptacji przez odwołującą się oraz różnych stawek określonych w kosztorysach audycji. Ubezpieczony nie otrzymywał wynagrodzenia za gotowość do świadczenia pracy, tak jak to jest w przypadku pracowników. Wynagrodzenie jego było zmienne, wyliczane według wycen kosztorysowych i możliwe do negocjacji.

Wykonywanie czynności operatora kamery może być, w ocenie Sądu Apelacyjnego, tak przedmiotem zobowiązania pracowniczego, jak również może wynikać z umowy o dzieło. Wobec jednak stwierdzenia, że ubezpieczony wykonywał swe czynności bez podporządkowania kierownictwu zamawiającego dzieło Sąd Apelacyjny uznał, że strony nie łączyła umowa o pracę. Wykonywanie pracy pod kierownictwem pracodawcy jest jedną z najistotniejszych cech stosunku

pracy, brak natomiast podporządkowania o charakterze pracowniczym przesądza o braku podstaw do przyjęcia, że mamy do czynienia z umową o pracę.

W realiach niniejszej sprawy nie można było uznać, że ubezpieczony w spornych okresach świadczył na rzecz T. S.A. pracę w ramach reżimu pracowniczego, wynikającego z art. 22 § 1 k.p.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie wniósł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości. Skargę kasacyjną oparto na podstawach:

1. naruszenia prawa procesowego:

- art. 327¹ § 1 k.p.c., przez brak wskazania w uzasadnieniu, czym różniła się praca ubezpieczonego od pracy osoby zatrudnionej na podstawie umowy o pracę w zakresie sposobu jej wykonywania,

- art. 233 § 1 k.p.c., przez przyjęcie, że ubezpieczony pracował na podstawie umowy o dzieło w sytuacji, gdy inni pracownicy wykonywali te same czynności na podstawie umowy o pracę, oraz dokonanie w ten sposób nieuprawnionego podziału zatrudnionych przez odwołującą się osób na pracowników i współpracowników;

2) naruszenia prawa materialnego:

- art. 627 k.c., przez błędną wykładnię polegającą na zastosowaniu tego przepisu, mimo że zawarte umowy nie miały charakteru umowy o dzieło;

- art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266) w związku z art. 22 k.p. przez błędną wykładnię polegającą na jego niezastosowaniu, mimo że ubezpieczony, pracując na rzecz odwołującej się faktycznie wykonywał te same czynności, na tych samych zasadach, jak pracownicy zatrudnieni na podstawie umowy o pracę.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, a w sytuacji uznania przez Sąd Najwyższy, że podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona, wniósł o uchylenie wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania. Skarżący wniósł również o zasądzenie na jego rzecz od odwołującej się spółki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na jej oczywistą zasadność. Podniósł, że ubezpieczony tak samo jak pracownicy zatrudnieni na podstawie umowy o pracę wykonywał pracę w zespole, bez którego nie byłby w stanie wykonać swojej pracy, korzystał ze sprzętu odwołującej się, wykonywał pracę pod nadzorem, nieprzerwanie, w miejscu i czasie wskazanym przez nią, efekt pracy ubezpieczonego musiał odpowiadać standardom technicznym, jakościowym określonym przez odwołującą się.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniesiona skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność. Należy w związku z tym przypomnieć, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa, skarga jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna od razu, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437). Oczywiste naruszenie prawa jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez

doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

Organ rentowy złożył analogicznej treści skargi kasacyjne w podobnych sprawach, w których Sąd Najwyższy odmówił ich przyjęcia do rozpoznania. Sąd Najwyższy w pełni podziela argumenty Sądu Najwyższego przedstawione między innymi w postanowieniu z 13 lipca 2022 r., II USK 605/21, LEX nr 3480948, które przedstawione zostały poniżej. W niniejszej sprawie skarżący organ rentowy nie przedstawił wyводу prawnego, który stanowiłby uzasadnienie dla poglądu, że skarga jest oczywiście uzasadniona, w szczególności nie wykazał, aby miała miejsce kwalifikowana postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, która mogłaby zostać uznana za oczywistą, a przy tym doprowadziła do wydania oczywiście niesłusznego rozstrzygnięcia. Nie stanowią o oczywistej zasadności skargi twierdzenia skarżącego, że ubezpieczony tak samo jak pracownik zatrudniony na podstawie umowy o pracę wykonywał pracę w zespole, bez którego nie byłby w stanie wykonać swojej pracy, korzystał ze sprzętu odwołującej się, wykonywał pracę pod nadzorem, nieprzerwanie, w miejscu i czasie wskazanym przez odwołującą się, efekt jego pracy musiał odpowiadać standardom technicznym, jakościowym określonym przez odwołującą się.

Praca może być wykonywana w różnych relacjach prawnych między zlecającym pracę i wykonawcą pracy, w szczególności albo w ramach umowy o pracę (ewentualnie stosunków pracy wynikających z innych źródeł - powołania, mianowania, wyboru), albo w ramach umów prawa cywilnego (nazwanych i nienazwanych, w szczególności na podstawie umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu, umowy o dzieło, umowy agencyjnej, innych umów). O tym, jaki rodzaj relacji prawnej łączy strony, decyduje rodzaj zawartej umowy oraz sposób jej wykonywania. W zależności od tego, jaka umowa łączy strony (zlecającego pracę i wykonawcę pracy), powstaje albo nie powstaje określony tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym. Tytułem obowiązkowych ubezpieczeń społecznych są umowa o pracę (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) oraz niektóre umowy prawa cywilnego - umowa agencyjna lub umowa zlecenia albo inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy

dotyczące zlecenia (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Nie jest takim tytułem samodzielnie traktowana umowa o dzieło.

Powstanie stosunku ubezpieczeniowego może mieć swoje źródło w stosunku pracy, który stanowi wyraz zgodnej woli obu stron co do realizowania celów, którym umowa o pracę ma służyć (art. 22 k.p.). Przesądzenie istnienia zatrudnienia pracowniczego wymaga przekonującej oceny, że zostały spełnione formalne i realne warunki do podjęcia zatrudnienia w tym reżimie (prawnopracowniczym), a następnie, czy miało miejsce wykonywanie przez osobę zatrudnioną obowiązków o cechach kreujących zobowiązanie pracownicze. Regułą jest, że do nawiązania stosunku pracy dochodzi wówczas, gdy pracodawca ma zarówno realną potrzebę, jak i możliwość zatrudnienia pracownika, zaś pracownik może i chce świadczyć uzgodnioną pracę w tym stosunku prawnym. Dlatego też, do stwierdzenia istnienia stosunku pracy niezbędne jest, aby pracownik wykonywał pracę określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę (art. 22 § 1 k.p.). Ustalenie, że strony łączyła umowa o pracę, a nie inna umowa, np. umowa prawa cywilnego, zależy bowiem od rozważenia okoliczności konkretnej sprawy w zakresie celów, do których zmierzały strony zawierając umowę, zgodnego zamiaru stron co do wszystkich istotnych elementów konstrukcyjnych umowy oraz zachowania w trakcie realizacji umowy elementów konstrukcyjnych właściwych dla stosunku pracy, określonych w art. 22 § 1 k.p., w szczególności cechy szeroko rozumianego podporządkowania pracownika w procesie świadczenia pracy.

W rozpoznawanej sprawie Sądy *meriti* ustaliły, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż ubezpieczony pozostawał z odwołującą się spółką w stosunku zatrudnienia pracowniczego (stosunku pracy). Brak cech pracowniczego zatrudnienia ubezpieczonego został szeroko omówiony przez Sądy orzekające. Odmierna ocena okoliczności faktycznych nie może być uzasadnieniem dla wykazania oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Nie jest argumentem przemawiającym za oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej to, że inne osoby, wykonujące podobną pracę (czynności operatora dźwięku, kamery) były zatrudnione na podstawie umów o pracę. Z takiego stanu rzeczy w żaden logiczny sposób nie wynika, że ubezpieczony nie mógł być zatrudniony w innym

reżimie niż reżim prawnopracowniczy. Nie ma tu relacji per analogiam. Każdy stosunek prawny wymaga indywidualnej oceny i takiej oceny dokonały Sądy *meriti*. Również praca w zespole i korzystanie ze sprzętu należącego do odwołującej się spółki nie są argumentami wykluczającymi w sposób oczywisty możliwość ustalenia (faktycznego) i oceny (materialnoprawnej), że odwołująca się spółka zawarła z ubezpieczonym umowę o dzieło a nie umowę o pracę.

Wykazanie pracowniczego podporządkowania odbywa się na podstawie ustaleń faktycznych Sądu. Te zaś są dla Sądu Najwyższego wiążące (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Chcąc wykazać oczywistą zasadność skargi, organ rentowy powinien zakwestionować prawidłowość oceny prawnej poszczególnych elementów stanu faktycznego z perspektywy wykładni pojęcia podporządkowania pracowniczego. Wadliwość subsumcji musiałaby być jednocześnie oczywiście dostrzegalna, niewątpliwa. Pojęcie "oczywistości" mieści się w sferze obiektywnej i łączy się z powinnością wykazania, że podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2015 r., I PK 242/14, LEX nr 1678955).

Organ rentowy wykorzystuje ustalenia faktyczne Sądu Apelacyjnego wybiórczo. Pomija, że Sąd odwoławczy ustalił, że ubezpieczony podejmował decyzję o tym czy wykona daną audycję, mógł negocjować wysokość wynagrodzenia i mógł odmówić podjęcia pracy przy danej produkcji; nie miał z góry uzgodnionego grafiku ani norm czasu pracy, lecz był rozliczany z wykonanego zadania; nie musiał również usprawiedliwiać nieobecności, mogąc odmówić wykonywania prac poza W.. Tym okolicznościom organ rentowy przeciwstawia takie elementy stanu faktycznego jak: praca zespołowa, wykorzystanie sprzętu płatnika, wyznaczanie miejsca, czasu i standardów technicznych realizacji zadania przez płatnika. Organ rentowy nie wykazał jednak, aby wspomniane elementy przeważały i rozstrzygały o ustaleniu pracowniczego podporządkowania. Nie są to zaś elementy na tyle oczywiste, aby świadczyły *prima vista* o pracowniczym podporządkowaniu (organizacyjnym oraz merytorycznym).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[ms]